Rok VI. Nr. 105

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 8 maja 1926 r.

Próby tworzenia nowego rządu.

Nowego rządu jeszcze niema.

(Telefonem dziś w piątek o godz. 10 przed poł.)

Położenie w Warszawie bez zmiany. Pp. Witos („Piast“) i Chaciński (Ch. D.) nie przyjęli misji tworzenia rządu. Toczą się ożywione narady przywódców stronnictw. Dotąd brak wszelkich danych, jaki będziemy mieli nowy rząd.

Oświadczenie p. Skrzyńskiego.

P. Premjer Skrzyński oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

Rząd koalicyjny był rządem pokoju społecznego. Podaję się dziś z rządem do dymisji, ponieważ podstawy rządu koalicyjnego zostały, wbrew memu życzeniu, zwężone. Mam nadzieję, że moje ustąpienie ułatwi porozumienie, zmierzające do rozbudowania koalicji w myśl zasad, które mną kierowały, kiedym w listopadzie rząd tworzył.

Zawieszenie broni w walkach partyjnych i zgodna współpraca są niezbędnemi warunkami poprawy w w dziedzinie gospodarczej, dania roboty bezrobotnym i taniego kredytu. Rząd w ostatnich 10 dniach przeprowadził prowizorjum budżetowe, wniósł ustawy: o zrównoważeniu budżetu, o stałym podatku majątkowym, o naczelnych władzach obrony państwa i o policji państwowej.

Rząd nasz odszedł, ale nie upadł“.

P. Trąmpczyński u p. Prezydenta.

Marszałek senatu, p. Trąmpczyński został zaproszony przez p. Prezydenta do Belwederu.

W czasie konferencji p. marszałek wyraził zapatrywanie, że głównem zadaniem gabinetu musi być doprowadzenie budżetu do równowagi.

Zrzeczenie się p. Chacińskiego.

P. Prezydent wezwał do siebie prezesa Chrześcijańskiej Demokracji p. Chacińskiego.

P. Prezydent miał również p. Chacińskiemu zaproponować prezesurę gabinetu. Misji tej jednak prezes klubu Ch. D. nie przyjął.

Dookoła p. Witosa.

P. Witos, powróciwszy od p. Prezydenta do Sejmu, oświadczył:

— Rozmowa pomiędzy p. Prezydentem a mną, dotyczyła tak spraw ogólnopaństwowych, jak i położenia parlamentarnego. W końcu p. Prezydent dotknął kilka nazwisk ewentualnych kandydatów. Decyzji nie powziął.

Aczkolwiek p. Witos nie wymienił w tem suchem oświadczeniu swojej kandydatury, jako szefa rządu, w rozmowach z posłami nie tail on, iż prosił on p. Prezydenta, aby wolno mu było zastanowić się nad zaproponowaną mu misją utworzenia nowego gabinetu.

Stanowisko socjalistów.

P. Prezydent przyjął prezesa z PPS. posła Marka. Na zapytanie p. Prezydenta, p. Marek oświadczył, iż uważa rząd centrowo prawicowy w obecnem, ciężkiem położeniu za wielkie niebezpieczeństwo i przestrzega przed powrotem do ery „Ch. J. N. — Piasta“.

Na wieść o możliwości gabinetu centrowo prawicowego, w kołach lewicy parlamentarnej dało się zauważyć poruszenie. Klub „Wyzwolenia“ wypowiedział się w gwałtownej deklaracji przeciw próbom utworzenia rządu „Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej — Piasta“.

Oświadczenie p. Głąbińskiego.

Prezes Głąbiński udzielił informacji p. Prezydentowi o kandydaturach, jakie były wysuwane. Oświadczył się za rządem parlamentarnym i podał do wiadomości p. Prezydenta, że cztery kluby zgodziły się zasadniczo na kandydaturę posła Witosa, wysuniętą przez zarząd stronnictwa „Piasta“.

Witos nie przyjął misji.

Klub P. S. L. „Piasta“ wydał komunikat stwierdzający, że ze względu na położenie finansowe, gospodarcze i polityczne konieczne jest utworzenie silnego rządu parlamentarnego.

Pan Wincenty Witos oświadczył p. Prezydentowi, że zaofiarowanej mu misji utworzenia rządu przyjąć nie może.

Sprawy polskie.

„Polski Związek Zeglarski“.

Członkowie założyciele Polskiego Związku Zeglarskiego Klub Zeglarski Chojnice. Yacht Klub Polski, Wojskowy Yacht Klub przy W. K. W. w Warszawie i Sekcja Zeglarska AZS. Warszawa przyjęli statut Związku i złożyli takowy do zarejestrowania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Terenem działalności Związku jest cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska. Dnia 9 maja rb. o godz. 12 w Związku, przy ulicy Marszałkowskiej nr. 130 m. 2 odbędzie się pierwszy Zeglarski Sejmik, na którym dokonane będą wybory do władz Związku i zatwierdzony projekt dalszej działalności Związku. Poza przystąpieniem do Związku Polskiego Związków Sportowyeb. PZZ. przystępuje do Międaynarodowego Związku Zeglarskiego. Towarzystwa lub osoby interesujące się sportem żeglarskim i powstającym Związkiem Zeglarskim mogą otrzymać odnośne dane informacje w Sekretarjacie od godz. 7 do 9 wieczorem tel. 185-85 lub 293 70, a pozatem przybyć na Sejmik w charakterze gościa.

Komitet Organizacyjny.

Zjazd Księży Protektorów i Patronów Stowarzyszeń Młodzieży.

W Grudziądzu odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie Księży Protektorów i Patronów świeckich i duchownych w sprawie młodzieży pozaszkolnej.

Po zagajeniu zebrania przez jeneralnego sekretarza ks. Zyndę i obraniu marszałka zebrania ks. proboszcza Łowickiego z Niedźwiedzia odczytano życzenia Najprzewielebniejszego Biskupa Koadjutora Ks. Okoniewskiego, wysłuchano życzeń przedstawiciela p. Wojewody Pomorskiego i gospodarza zjazdu Prezydenta Miasta p. Włodka, delegata Władzy Biskupiej ks. Jana Brejskiego i innych, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Pierwszy referat wygłosił ks. Dyrektor Adamski z Poznania na temat: „Stowarzyszenia Młodzieży jednem z najważniejszych środków specjalnego duszpasterstwa“, drugi sekretarz jeneralny Ks. Zynda pod tytułem „Obecny stan duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej diecezji chełmińskiej“, trzeci referat wygłoszony został przez przedstawiciela Zjednoczenia młodzieży na temat „Rola ks. Patrona w Stowarzyszeniach Młodzieży“.

Liczba uczestników wynosiła 64 ze wszystkich zakątków Pomorza.

Po referatach wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Później udali się wszyscy uczestnicy zjazdu, odprowadzeni przez delegacje wszystkich Stowarzyszeń Młodzieży Męskich i Żeńskich miasta Grudziądza z sali Rady Miejskiej przy dźwiękach orkiestry Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Grudziądza „św. Krzyża“, do kościoła na krótkie nabożeństwo dziękczynne. Potem odbyła się towarzyska pogawędka przy herbatce w salach „Królewskiego Dworu“. Wieczorem rozjechali się uczestnicy zadowoleni z odbytego zjazdu.

Nowy senator.

Dotychczasowy senator b. minister sprawiedliwości p. Stanisław Nowodworski (Chrześc. Dem.) został zamianowany sędzią sądu najwyższego w Warszawie. W związku z tem p. N. złożył swój mandat do Senatu, do którego wchodzi na jego miejsce p. Adam Szymański, redaktor chadeckiego tygodnika „Hasło“ wydawanego w Warszawie.

Sprawy polityczne.

Rosja proponuje Francji traktat neutralności.

Jak się dowiadujemy, sprawdza się wiadomość, iż Rosja zaproponowała Francji zawarcie traktatu neutralności i traktatu bezpieczeństwa.

Według wiadomości z kół urzędowych, Francja nie otrzymała oficjalnej propozycji rosyjskiej, jedynie poseł Rakowski, który prowadzi rokowania francusko-rosyjskie o długi, w czasie dyskusji wyraził możliwość zawarcia takich traktatów. Rozmowy, jakie się na ten temat odbywają, nie mają charakteru oficjalnego.

Bawarja żąda samodzielności.

Rząd bawarski przedłożył rządowi Rzeszy obszerny memorjał domagający się bardzo stanowczo przywrócenia szeregu przywilejów, utraconych przez konstytucję wejmarską.

Bawarja żąda w pierwszej linji zwrotu dawniejszych kolei bawarskich i samodzielności w sprawach polityki podatkowej i skarbowej.“

Były cesarzewicz niemiecki jedzie do Berlina.

Dzienniki niemieckie podają wiadomość, iż niemiecki następca tronu przybędzie w najbliższych dniach z Locarna do Berlina.

Przed wyjazdem z Locarna, oświadczył następca tronu przedstawicielom prasy, iż w czasie pobytu Stresemanna w Locarno, nie prowadził z nim żadnej konferencji politycznej.

Na jesieni następca tronu powróci do Locarna.

Sprawy gospodarcze.

Reklamacje przy odprawie celnej.

Z dniem 27 kwietnia br. weszło w życie rozporządzenie, które zmienia częściowo rozporządzenie z dnia 13 XII 25 r., a mianowicie: O ile strona uważa, że zastosowana pozycja taryfy przy odprawie celnej jest niezgodna, winna przy podpisie wyraźnie to zaznaczyć, wymieniając przy tym, jak zdaniem jej należy towar taryfikować. Tryb postępowania co do sprzeciwów w Urzędach Celnych I klasy jest następujący: Na podstawie próbek oraz sprzeciwu bada zareklamowany towar specjalna Komisja. Orzeczenie owoje Komisja oznacza na deklaracji celnej, które podaje się do wiadomości stronie. W razie sprzeciwu dalszego zainteresowanej sporządza się protokół, który wraz z próbkami przedstawia się Ministerstwu Skarbu do ostatecznego rozstrzygnięcia. W Urzędach celnych klasy II ponowne zbadanie towaru przeprowadza sam naczelnik urzędu. O ile strona nie zgadza się z ponowną rewizją. Urząd celny winien natychmiast sporządzić protokół i wraz z próbkami towaru przesłać tenże Ministerstwu Skarbu do rozstrzygnięcia.

Zaprowadzenie złota w złocie?

Wobec tego, że państwowe dochody, w związku ze spadkiem waluty, stale się zmniejszają w ministerjum skarbu poważnie zastanawiają się nad potrzebą zaprowadzenia złotego w złocie, który będzie obowiązywać tylko w tych wypadkach, kiedy Sejm i Senat zatwierdzą waloryzację niektórych podatków. Natomiast inne pozycje budżetowe, jak taryfa celna, których waloryzacja nie jest zależna od zatwierdzenia izb ustawodawczych, mają być zwaloryzowane. Mimo braku potwierdzenia niniejszej wiadomości, dowiadujemy się od osób, stojących blisko ministerjum skarbu, że powyższa reforma jest już prawie uchwalona.

Utworzenie parafji wojskowych na Pomorzu.

Stosownie do artykułu VII Konkordatu z dn. 10. 2. 1925 r. ks. biskup polowy Wojsk Polskich przystąpił do utworzenia na terytorjum Pomorza (D. O. K. VIII) z dniem 1 maja parafji wojskowych w następujących miejscowościach:

1) W Toruniu pod wezwaniem św. Katarzyny P. M. na: Toruń miasto, Toruń — Mokre, Podgórz i powiaty: toruński, wąbrzeski, brodnicki i lubawski. Proboszczem wyznaczony został ks. prałat Jerzy Sienkiewicz, który pełni jednocześnie funkcję dziekana i szefa DOK. VIII.

2) We Włocławku pod wezwaniem św. Michała Archanioła na garnizony: Włocławek i Ciechocinek i powiaty: włocławski, aleksandrowski, lipnowski i rypiński. Proboszczem wyznaczony został ks. Stanisław Murasik, kapelan garnizonu we Włocławku.

3) W Bydgoszczy pod wezwaniem św. Jerzego na garnizon: Bydgoszcz i powiaty: bydgoski, szubiński, żniński, chodzieski, wyrzyski i sępoleński. Proboszczem wyznaczony został ks. Zygmunt Wiszniewski kierownik rejonu duszpasterstwa Bydgoszcz.

4) W Inowrocławiu pod wezwaniem św. Barbary i Maurycego M. na garnizon Inowrocław i powiaty: inowrocławski, strzeliński i mogileński. Proboszczem wyznaczony został ks. Leopold Pilipowski, kapelan garnizonu Inowrocław.

5) W Grudziądzu pod wezwaniem św. Stanisława M. na garnizony: Grudziądz, Swiecie, Grupa i Chojnice i powiaty: grudziądzki, świecki, tucholski i chojnicki. Proboszczem wyznaczony został ks. Władysław Łęga, kierownik rejonu duszpasterstwa Grudziądz.

6) W Chełmnie pod wezwaniem św. Kazimierza na garnizon Chełmno i powiat chełmiński. Proboszczem wyznaczony został ks. Antoni Kosiba, kapelan garnizonu Chełmno.

7) W Gdyni pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski na garnizony: Gdynia, Puck i Gdańsk i powiaty: pucki i wejherowski. Proboszczem wyznaczony został ks. Władysław Miegoń, kapelan marynarki wojennej Puck.

W Starogardzie pod wezwaniem św. Piotra Ap. na garnizony: Starogard, Gniew, Tczew i powiaty: starogardzki, gniewski, kartuski, kościerski i tczewski. Parafja ta narazie pozostaje bez obsady.

Pod względem przynależności osobowej parafję wojskową stanowią następujące osoby, posiadające przynależność do oddziałów, zakładów i formacji, powierzonej pieczy duszpasterskiej odnośnego kapelana wojskowego.

1) Wszyscy szeregowi tak wojsk lądowych jak i marynarki wojennej: a) wojska stałego (z chwilą zaliczenia w stan wyżywienia), b) nadterminowi t. z. po zostawieni nadterminowo w szeregach, c) podoficerowie zawodowi, d. majstrowie wojskowi w obozach warownych zamkniętych i orkiestranci. 2) Wszyscy oficerowie wojsk lądowych i marynarki wojennej: a) zawodowi, b) rezerwowi w służbie czynnej. 3) Duchowni wojskowi: a) zawodowi, b) rezerwowi w służbie czynnej. 4) Wychowankowie: a) szkół wojskowych, b) korpusów kadeckich, c) ochron wojskowych w zamkniętych obozach warownych, d) uczniowie orkiestr wojskowych. 5) Szeregowi i oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia wojsk lądowych i marynarki wojennej z chwilą mobilizacji. 6) Inwalidzi wojenni, emeryci wojskowi — i weterani powstań, będący w szpitalach wojskowych. 7) Emeryci wojenni, o ile są w służbie czynnej. 8) Sanitarjusze i sanitarjuszki, pełniący służbę w szpitalach i instytucjach sanitarnych wojska i także zamieszkujący. 9) Jeńcy wojenni, więźniowie i internowani wojenni. 10) Robotnicy i woźnice, pociągnięci do świadczeń wojskowych w czasie działań wojennych i znajdujący się poza swoją parafją. 11) Urzędnicy wojskowi szpitali, więzień, szkół i twierdz. 12) Rodziny oficerów i szeregowych, służących zawodowo w wojsku: a) żona zamieszkała z mężem, b) dzieci niepełnoletnie zamieszkałe z rodzicami.

Obrady Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

W niedzielę, dnia 2 maja br. odbyło się w Poznaniu w „Resursie Kupieckiej" posiedzenie Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. P. prezes Otmianowski przywitał delegatów Naczelnej Rady, przybyłych z wszystkich stron Rzplitej, dziękując za zaszczycenie posiedzeniem swem Poznania.

Poszczególne organizacje reprezentowali pp. Bogusław Herse, Kiltynowicz, Purski, poseł St. Wartalski, Poseł Chełmoński, Stypiński z Warszawy, prezes Dembiński i Prezes Litwinowicz ze Lwowa, p. prezes Zygmunt Fielder z Łodzi; i prezes Jerzykiewicz i Wide, Wacław z Katowic, Durzyński, Masiak z Bydgoszczy, prezes Marchlewski i poseł Krzywiński, Dr. Rzepecki i Fröblich z Grudziądza, prezes Otmianowski, Mazurkiewicz, Sikorski, Thomas Maciejewski, i Ołdziejewski z Poznania.

Pan prezes Bogusław Herse, przyjmując przewodnictwo oddaje głos p. posłowi St. Wartalskiemu, który w bardzo obszernem przemówieniu obrazuje pracę ostatnich dwóch miesięcy Naczelnej Rady. Zdaniem jego przesilenie osiągnęło już największe napięcie i należałoby się z pewnym odprężeniem liczyć.

Przechodząc do poszczególnych spraw, przedstawił p. poseł Wartalski szczegóły żądań, ujętych w projekcie nowelizacyjnym Ustawy o Podatku Przemysłowym. Interwenjowano przeciwko dowolności w określaniu obrotu za II półrocze 1925 roku, uzyskano możliwość rewizji zapadłych już uchwał.

Po omówieniu spraw, dotyczących podatku dochodowego i majątkowego, przedstawiono również kroki poczynione celem złagodzenia postępowania egzekucyjnego i w kwestji rozłożenia podatku obrotowego na raty oraz zasadnicze równolite rozkładanie wszelkich podatków w ciągu roku. Dotychczas bowiem kulminują się w pewnych okresach różnorodne podatki, handel natomiast nie posiada w tychże okresach wzmożonych dochodów.

Nader intensywne starania poczyniła Naczelna Rada w sprawie ustalenia zasad sprzedaży. Zapatrywania Naczelnej Rady uwzględniono również w rozporządzeniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, uznając zasadniczo cenę restytucyjną (cenę odkupu).

Pracę nad taryfą celną kontynuuje się nadal, ze względu na różnolitość wymaganych zmian, przygotowania te wymagać jeszcze będą dłuższego okresu pracy.

Sprawa monopoli państwowych była również przedmiotem referatu, Naczelna Rada przeciwstawia się stałem żądaniem dopłat i obniżania rabatu dla kupiectwa.

Zasadniczy wpływa na ukształtowanie się stosunków gospodarczych wywierać oczywiście musi program ogólny. Istnieją obecnie trzy zasadnicze tezy:

1) udanie się po pomoc do Ligi Narodów,
2) program inflacyjny,
3) dążenie do sanacji własnemi środkami.

Wobec niepewności co do przyszłego skonstruowania stałej większosci sejmowej i stałości w polityce rządowej, istnieć prawdopodobnie będą wahania, utrudniające w ustalaniu się jasnej konfiguracji gospodarczej.

W obszernej dyskusji zabierali głos p. Prezes Marchlewski, Dr. Rzepecki i Poseł Krzywiński z Grudziądza, Wide i Prezes Jerzykiewicz z Katowic, Litwinowicz ze Lwowa, Otmianowski, Sikorski i Maciejewski z Poznania. Po omówieniu spraw poruszonych w referacie jednomyślnie wyrażone podziękowanie Naczelnej Radzie za dotychczasową pracę, gdyż się na jej dotychczasową linję postępowania. P. Prezes Herse dziękuje za zaufanie, które staje się pobudką i zachętą do dalszej pracy. Sprawę reglamentacji i postępowania komisji wywozu i przywozu referował p. Stypiński, zwracając z błędnej polityki handlowej. Po omówieniu spraw kredytowych referował p. Poseł Chełmoński projekt ustawy o izbach przemysłowo-handlowych będący referentem ustawy tej w Sejmie. P. Poseł Chełmoński nakreśliwszy zasadnicze cele i zakres pracy izb, przystąpił do omówienia różnic po między projektem rządowym a zgłoszonemi poprawkami. Po bardzo szczegółowym referacie i po dyskusji, w której brali udział pp. prezes Marchlewski, Sikorski, Wide i Litwinowicz, zgodzono się jednomyślnie na szkic, przedłożony przez referenta. Po omówieniu w wolnych głosach szeregu zagadnień bieżących, wpływających pośrednio na bieg spraw kupieckich, solwował p. prezes Herse zebranie.

KRONIKA.

Dziś: † Benedykt, pp. w; Domicala, p.
7 5 26 Słońca wschód 4.21 zachód 19.33
Księżyca wschód 3 .1 zachód 13.37

Jutro: Stanisław b. m
8. 5. 26. Słońca wschód 4.19 zachód 19.35
Księżyca wschód 3.24 zachód 14.59

Z miasta.

Chojnice, dnia 7 maja 1926 r.

— **Zebranie miesięczne P. Z. K.** odbyło się wczoraj w czwartek o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jaździewskiego przy udziale 40 członków. Zebranie zagaił prezes p. R. Szmelter, podając do wiadomości porządek obrad, który zebrani bez zastrzeżeń przyjęli do wiadomości. Sekretarz p. Radomski odczytał protokół z ostatniego zebrania, poczem delegaci w osobach pp. Brylowskiego i Grzonkowskiego zdali obszerne sprawozdanie ze zjazdu okręgowego odbytego w dniach 24 i 25 ub. m. w Toruniu. Następnie sekretarz p. Radomski odczytał okólniki i zarządzenia D. K. P. i zarządu głównego P. Z. K. W wolnych głosach przemawiali pp. Helta, Banach, Homa, Majer, Kobus, Kaczmarek. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął prezes zebranie hasłem „Cześć kolejnictwu" o godz. 9.45 wieczorem.

— **Tow. Polek z Chojnic** wysyła protest przeciwko wprowadzeniu w Polsce ustawy „o ślubach cywilnych" a tem samem rozerwalności małżeństwa. Projekt ten wtrząsnął do głębi uczucia katolickie i polskie. Zapraszam wszystkie Polski, które chcą ten protest podpisać, na zebranie tow. Polek w Chojnicach, które się odbędzie w ten piątek 7 maja w Starostwie o godzinie 18. Anna Sikorska przew.

— **Samobójstwo.** W nocy z 5 na 6 bm. odebrał sobie życie w Działdowie przez zatrucie gazem były pracownik firmy A. Kaźmierski, Maksymiljan Kuzimski. Przyczynę samobójstwa ustali śledztwo prowadzone przez organa policyjne.

— **Związek Drużyn Konduktorskich** urządza w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 2 po poł. wycieczkę do Nowej Ameryki. Zbiórka przed hotelem „Centralnym". Powrót z wycieczki o godz. 8 wiecz. na salę hotelu „Centralnego", gdzie odbędzie się zabawa taneczna.

— **Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Michał Sominke, Piotr Sominke zam. w Nakle pow. Kartuzy osk. o to, że w maju 24 roku w Nakle wspólnie znieważyli sołtysa Jana Pruskiego, w chwili wykonywania jego urzędu. Oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzeni na grzywnę po 15 zł. i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Ponieważ oskarżeni na rozprawę się nie zjawili, przeto sąd odwołanie ich odrzucił na ich koszt.

Leon Pawłowski zam w Kościerzynie został przez sąd pokoju w Kościerzynie o wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę 9 zł. Przeciw temu wyrokowi

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

78)

— Nie wiem, jak pani za to wszystko dziękować.

Pani Dubieuf mówiła dalej,

— W niedzielę po mszy, na której bywać będziesz razem z uczennicami, możesz na dwie lub trzy godziny iść do tych, którzy ciebie interesują.

Prócz tego co miesiąc będziesz miała jeden dzień do wyjścia, wtedy wolną będziesz zaraz po śniadaniu, aż do godziny dziesiątej wieczorem.

Nie później, bo u nas taki jest zwyczaj.

Z uśmiechem odpowiedziała Symona.

— Tem łatwiej stosować będę się do tego zwyczaju że godziny, pozostawione mi do wyjścia, będą zdawały mi się zbyt długiemi. Nie mam przyjaciół, więc nie mam u kogo bywać; prócz mych opiekunów, których nie chciałabym znów niepokoić memi odwiedzinami.

— Ale w każdym razie powinnaś wychodzić dla ruchu, tego zdrowie wymaga, a na obiad będziesz wracać tutaj.

Rozmowa się skończyła, ktoś z lekka zapukał do drzwi.

— Kto tam — zapytała pani Dubieuf.

— Jakiś ksiądz chce się z panią widzieć.

— Proś.

W dwie minuty później żona odźwiernego wprowadziła opata Merissa, który się nisko ukłonił, z pokorą.

Przełożona pensji wskazała mu krzesło i poprosiła żeby usiadł

Verdier znów się ukłonił i usiadł, rzuciwszy spojrzenie na Symonę, która wstała w tej chwili, gdy wszedł.

— Służę panu — rzekła pani Dubieuf.

— Idź, moje dziecko — dodała, odprowadzając Symonę do drzwi — a przyjdź jutro zrana z rzeczami.

— Przyjdę, dziękuję pani raz jeszcze z całego serca.

Dziewczę skłoniło się pani Dubieuf i mniemanemu opatowi i wyszło tak wesoło, jak przyszło tam smutne.

Chociaż z ulicy Ville d'Évque na ulicę Varennes bardzo było daleko, Symona chciała natychmiast powiedzieć panu Gabrjelowi Servet, że ją przyjęła przełożona pensji.

Na bulwarze Magdaleny wsiadła do omnibusu, który zawieźć ją miał na bulwar Montparnasse, to jest niedaleko od mieszkania malarza.

Pozostawmy ją w omnibusie i powróćmy do pani Dubieuf, która została sama z byłym galernikiem Verdier, ukrywającym się pod sutanną i pseudonimem opata Merissa.

— Czemu mam zawdzięczyć wizytę, panie opacie — spytała przełożona pensji z uprzejmym uśmiechem.

— Okoliczności bardzo prostej. Dano mi do pani zlecenie.

— Co mnie — powtórzyła pani Dubieuf, trochę zdziwiona — a ktoż to taki.

XLVII

W ogrodzie.

— Zaraz to pani powiem — odrzekł Meriss.

— Słucham pana.

— Najprzód muszę pani oświadczyć, że nie mieszkam w Paryżu. Jestem tutaj w przejeździe i zabawię niedługo. Proboszczem jestem w gminie Ardeche i nie mogę nadużywać zbyt długo grzeczności mego kolegi, który mnie w czasie nieobecności zastępuje.

Mniemany opat zamilkł.

— Pojmuję — rzekła pani Dubieuf, tylko po to ażeby coś powiedzieć, bo wcale się nie domyślała do czego jej gość zmierza.

Ten mówił dalej.

— Ludzie w mojej parafji wogóle nie są bogaci. Jeden wszelako stanowi wyjątek. Większość życia w ciężkiej pracy spędziwszy, otrzymał nagle spadek, spadek dość skromny, lecz jak dla niego znaczny, bo dający mu od dwunastu do piętnastu tysięcy czystego rocznego dochodu.

Pani Dubieuf kiwnęła głową.

Verdier mówił dalej.

— Otóż mój parafjanin ma jedynaczkę, dziesięcioletnią dziewczynkę, ubóstwia ją pomimo swego bardzo małego wykształcenia, a może właśnie dla tego chciałby ażeby się nauczyła jak najwięcej, o wiele więcej niż mogłaby na pensji w okolicznych miastach. Słowem pragnie mówić z naiwną dumą „moja córka krztałciła się w Paryżu."

Nowe milczenie.

Nowy znak przytakiwania ze strony pani Dubieuf która zaczynała już rozumieć, o co chodzi.

— Pod wpływem tej nieodstępnej myśli, parafjanin mój wypytywał Paryżanów, którzy do nas przy jeżdżali na lato i dowiedział się, że pensja pani należy do pierwszorzędnych.

Prosił mnie ażebym pomówił z panią i obejrzał pensję, ażeby się przekonać po pierwsze czy rzeczywiście uczennice pani otrzymują wyższe wykształcenie, po drugie, czy dom, który pani zajmuje, istotnie położony jest w dobrych warunkach hygienicznych

Oto, co mnie do pani sprowadza, oto zlecenie, jakie mam wypełnić.

— Na mojej pensji udzielane jest wyższe wykształcenie, dowodem czego może to posłużyć, że wiele z moich uczenic zdało egzamin ze świetnem powodzeniem i otrzymało dyplomy. — Mogę panu wymienić ze dwadzieścia uczenic, które teraz albo same utrzymują pensje, albo są starszemi nauczycielkami w najlepszych zakładach naukowych. (Ciąg dalszy nastąpi.)

wniósł p. podprokurator odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok sądu pokoju zniósł z powodu przedawnienia i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państw.

Herman Mendelsohn zam. w Kościerzynie został o wykroczenie policyjne zasądzony na grzywnę 9 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok sądu pokoju zniósł i przekazał sprawę do I instancji do ponownego rozpatrzenia i zawyrokowania.

Wiktor Kąkolewski zam. w Dziemianach został za wykroczenie przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na 1 zł Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państw.

Jakób Strojka zam. w Kaliszu pow. Kościerzyna został przez sąd pokoju w Kościerzynie o kradzież leśną zasądzony na grzywnę 5 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie osk. odrzucił na jego koszt.

Anastazy Kaszubowski zam. w Kaliszu pow. Kościerzyna osk. został przez sąd pokoju w Kościerzynie o nielegalne używanie drogi zasądzony na grzywnę 5 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie są wyrok 1 instancji zniósł i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa

— **Jaka będzie pogoda w maju?** Wśród wielu źródeł, dotyczących przepowiedni pogody, najpoważniejszem jest „Almanach Grimma", prognozy którego przeważnie się sprawdzają. Z tego też źródła podajemy przypuszczalny przebieg pogody w maju, z żalem stwierdzając, iż ma być ona nieszczególna.

I tak 6 do 10 deszcz, potem wzrost temperatury i wypogodzenie się.

10 do 15 z początku ładna pogoda, poczem znów chłodniej, wreszcie zimna, deszcze i gwałtowne burze.

16 do 20 w dalszym ciągu dżdżysto i burzliwie, dopiero pod koniec okresu nieznaczne wypogodzenie.

20 do 25 zimno, deszczowo, silne burze.

26 do 31 nieznaczna poprawa pogody, ale opady, silne wiatry i chłody przeważają w tym okresie.

A więc maj nieszczęśliwy, ku zmartwieniu wycieczkowców, a uciesze teatrów i kin.

— **Ulgi podatkowe.** Naczelna rada zrzeszeń kupiectwa polskiego złożyła p. ministrowi skarbu memorjał, zawierający postulaty kupiectwa, które usunęło wykonanie ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Postulaty te dotyczą: a) rozszerzenia i bliższego określenia list towarów, korzystających z ulgowych stawek podatku, b) wyjaśnienie sprawy wpłat zaliczek, dokonywanych zgodnie z art. 56 ustawy przez przedsiębiorstwa, wykupujące świadectwa przemysłowe niższych kategoryj, c) zniżek podatkowych dla wytwórców, sprzedających własne wyroby wreszcie d) opodatkowanie handlu komisowego, prowadzonego na rachunek firm zagranicznych.

Jednocześnie rada naczelna zrzeszeń kupiectwa polskiego ze względu na zbieg w maju terminów płatności podatków, małe obroty w handlu i redukcję kapitałów obiegowych, zwróciła się do ministra skarbu z wnioskiem o rozłożenie na raty płatności podatku obrotowego, przypadającego za II półrocze 1925 r., stosownie do ulg poczynionych w tej mierze przy płatności podatku za I półrocze ub. r. a także o zaniechanie pobrania w m. maju zaliczek na podatek majątkowy.

Z Pomorza.

— **Konarzyny**, pow. chojnicki. (Jarmark). W dniu 12 bm. odbędzie się tu jarmark na bydło, konie i kramny.

— **Widno.** (Strzelanie Tow. Powst. i Wojaków). We wtorek dnia 4 maja br. od godz. 4—7.30 po poł. odbyło się strzelanie tut. Towarzystwa Powst. i Wojaków. Strzelało przeszło 50 członków. Najlepszymy strzelcami w pierwszem tegorocznem ostrem strzelaniu zostali trzej druhowie i to: 1. Pestka 2. Kopicki 3 Bartkowski.

— **Brusy.** (Trzeci maj w naszej wsi). Brusy — to żywa wieś! Z wiosną po misjach świętych i lud nasz się odnowił. Zywsze zainteresowanie się życiem oświatowem, większe poczucie obowiązkowości — to chyba owoc niestrudzonej działalności pewnych jednostek... No, ale o tem — po tem... Podobno nie wolno nam urządzać pochodu, a to z różnych powodów doszła pogłoska do naszych uszu. Wielka szkoda! No, ale trudno. Musimy poprzestać na skromnym obchodzie... W niedzielę 2 maja o godz. 9-ej wiecz. ma się odbyć capstrzyk, w poniedziałek zaś rano na godz. 10.15 wszystkie towarzystwa mają przy być ze sztandarami do kościoła, następnie o godz. 7-ej na sali p. Przewoskiego wieczorek oświatowy. I rzeczywiście tak było, tylko że nie odbył się capstrzyk, a to z powodu posiedzenia „Tow. Pow. i Woj.", które to właśnie towarzystwo miało zamiar capstrzyk ten urządzić.

Już od rana ruch we wsi ogromny. Potężne flagi narodowe spokojnie powiewały w powietrzu i zdawało się, jakby mówiły: „powiewamy z radości, powiewamy na znak, że żyjemy w wolnej Ojczyźnie. Chcemy powiewać zawsze! Nie damy już się zwinąć wrogom naszym! Niech żyje 3 maj".

Od godz. 9 ej do 10 ej rano napływały różne towarzystwa ze sztandarami, przybywały szkoły z sąsiednich wiosek, gromadził się lud z całej okolicy. Tłumy ludzi stoją na ulicach w oczekiwaniu na naszą kapelę, której dźwięki już usłyszały. Za kapelą maszeruje „Tow. Pow. i Woj.", potem ciągnie łańcuch ludu... Wszyscy wchodzą do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta suma ze stosownem kazaniem, wygłoszonem przez ks. Ratkie. Po sumie przy dźwiękach miejscowej kapeli wszyscy rozeszli się do swych wiosek.

O godz. 4 ej kapela tutejsza wystąpiła z koncertem. Radość i wesele ludu łączyło się z dźwiękami kami kapeli i wszystko razem płynęło gdzieś daleko... O godz. 7-ej wiecz. znowu dziatwa szkolna, jak również i starsi zebrali się na sali p. Przewoskiego, by wspólnie uczcić dzień 3 go maja. Znowu koncert kapeli, potem chór dzieci szkolnych pod batutą tut. naucz. p. Chmurzyńskiego, napełnił salę miłem pieniem. Odśpiewane zostały: „Witaj dniu 3 go maja" „Cichy domku" i inne Śpiew przeplatany był deklamacjami dziatwy szkolnej, potem odegrana została jednoaktówka: „Trzeci maj" pod kierunkiem tut. naucz. p. Markiewicza. Utwór wykonała dziatwa szkolna z współudziałem p. Masiakównej i p. Andrykowskiego, którym to na tem miejscu składa się serdeczne „Bóg zapłać". Na zakończenie przemówił inspektor szkolny p. Hoffman, zwracając się do rodziców i dziatwy szkolnej, by współpracowali z nauczycielstwem i gdy wyrosną, aby tę wolną Polskę wzmocnili Następnie odśpiewano: „Boże coś Polskę" i na tem zakończono. Po uroczystości odbyła się zabawa, w czasie której przygrywała poraz pierwszy utworzona kapela smyczkowa. Trzeba nadmienić, że dzień 3 maja w Brusach był nader pogodny i wesoły!

— **Karsin.** pow. chojnicki. (Swięto 3 Maja) obchodzone było w Karsinie uroczyście po mimo zmiennej pogody.

Drugiego maja wieczorem uroczysty capstrzyk. W poniedziałek 3 maja o godz. 8 zbiórka towarzystw na dziedzińcu szkoły I. O godz. 9 i pół msza św. w kościele parafjalnym odprawiona przez ks. prob. Po mszy św. pochód przez wioskę. W pochodzie przygrywała orkiestra miejscowa. Uczestnicy pochodu zebrali się na dziedzincu szkół: Karsin I i II oraz szkoły Cisewie wypowiedziały wiersze i chóry wyżej wspomnianych szkół odśpiewały odpowiednie piosenki Niektóre wiersze były wypowiedziane bardzo ładnie. Następnie zabrał głos jeden z nauczycieli i wyjaśnił zebranym znzczenie święta Narodowego Konstytucji majowej. Mówca zakończył swą przemowę okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Po przemówieniu Towarzystwo Młodzieży Żeńskiej wykonało korowód. Na tem zakończyła się uroczystość przedpołudniowa.

O godz. 3 po południu zbiórka i wymarz do lasu. W lesie zabawa toczyła się ospale z powodu zimna i deszczu. Bardzo dobrą rozrywką była loterja fantowa. Żysk z loterji przeznaczono na podarki dzieci szkolnych. Loterja jak i cała zabawa urządzona była staraniem Tow. Powst. i Wojaków. Po wykupieniu losów, chór Tow. Powst. i Wojaków pod batutą p. G. wykonał dwie pieśni. O godz. 7 powrót na salę pp. Wentki i Niemczyka. Powrót był bardzo wesoły. Orkiestra grała na przodzie, a towarzystwa, w tylnych szeregach śpiewały tak, że z szumem i wesołym gwarem weszliśmy na salę. Zabawa na salach ożywiona. Wszyscy bawią się bardzo ładnie. Człowiek w tym dniu 3 maja czuł się szczęśliwym i zadowolonym. Uczestnik.

— **Tczew.** (Pogłębienie Wisły morskiej). Komisja delegowana przez Ministerstwo Robót Publ. do zbadania najbardziej potrzebnych robót na dolnym biegu Wisły po przejechaniu całej przestrzeni od Tczewa do samego ujścia (tzw. Wisły morskiej) wróciła do Warszawy. Okazało się, że roboty, któreby zapewniły bezpieczeństwo żegludze, nie są duże i nie będą drogo kosztowały. W sferach urzędowych zapewniają, że trudności uzyskania kredytów na ten cel zostaną pokonane. Według opinji komisji można już dziś wywieźć tą drogą 50 tys. tonn węgla miesięcznie, a więc o 70 proc. więcej, niż przez Gdynię.

— **Skarszewy.** (Kradzież w kościele.) W ub. tygodniu została skarbonka przy figurze św. Antoniego w kościele tutejszym ponownie otwartą przez złodziei i obrabowana. Sprawców świętokradztwa dotąd nie zdołano wykryć.

— **Domatowo,** pow. pucki. (Niezwykły okaz.) W sąsiedztwie Domatowa znalazł robotnik Kreff z Leśniewa piękne, niezwykłych rozmiarów rogi jelenie, zupełnie nieuszkodzone. Rogi mają długości 1,30 m. a ważą aż 10 kg. Lubownicy ofiarowali za nie już 100 zł. A więc rogi jelenie wybawią potrzebującego z biedy.

— **Chełmża.** (Doniosły wynalazek). Józef Wiśniewski w Chełmży, z zawodu ślusarz, uzyskał w urzędzie patentowym w Warszawie patent na wynaleziony przez siebie odiskiernik (Funkenfachger). Wynalazek ma niezmiernie ważne i praktyczne zastosowanie przy młocarniach parowych. Wynalazkiem powinni zainteresować się właściciele ziemscy.

Z dalszych stron.

— **Wołkowysk.** (Morderstwo). Bazyli Werbacz mieszkaniec wsi Żukowiec powiatu wołkowyskiego dokonał ohydnej zbrodni. Mianowicie odrąbał on siekierą głowy sędziemu pokoju z Porozowa 50 letniemu Włodzimierzowi Leszczyńskiemu i żonie swej Julji. Po dokonaniu morderstwa oddał się w ręce policji. W zeznaniu podał, że zabójstwa dokonał przez zemstę za zdradę małżeńską, ponieważ żona jego Julja utrzymywała stosunki miłosne z sędzią Leszczyńskim.

Ostatnie telegramy.

Włamywacze w Min. Rolnictwa.

Włamywacze dokonali nocą zamachu na kasę Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych przy ulicy Senatorskiej 15. Przedostawszy się do wnętrza biur, włamywacze rozpoczęli rozprówanie kasy ogniotrwałej, jednakże zostali spłoszeni i porzuciwszy narzędzia złodziejskie, zbiegli, nie zdoławszy dokonać kradzieży.

Manja pojedynkowa w Warszawie.

Jeden z wojskowych lekarzy występujący w procesie Fuksa i innych w charakterze świadka uczuł się dotknięty przemówieniami kilku obrońców, wskutek tego wysłał on im sekundantów. Postąpienie wspomnianego lekarza wzbudziło zrozumianą wesołość, gdyż adwokaci występujący w charakterze obrońców stron, nie mogą być odpowiedzialni na drodze honorowej za swe czynności zawodowe.

Zgon Dr. Weiskirchnera.

W Wiedniu umarł wybitny polityk i były poseł austrjacki Dr. Ryszard Weiskirchner na anewryzm serca, licząc 65 lat.

Śnieg na kresach wschodnich.

Nad wschodnią połacią kraju przeciągnęła chmura śniegowa. W okolicy Wilna spadł śnieg o grubości pół m. Komunikacja lotnicza między Warszawą a Lwowem z powodu śnieżycy została przerwana.

Groźny pożar w miasteczku czechosłowackiem.

W miasteczku Nikolsburg, na Morawach, wybuchł groźny pożar w dzielnicy żydowskiej, który zniszczył w przeciągu pół godziny przeszło 100 domów. Wielu mieszkańców uległo ciężkim oparzeniom.

Wskutek olbrzymiego wiatru, straż pożarna długo borykała się z żywiołem.

Strejk w angielskiej fabryce amunicji.

Położenie pogorszyło się o tyle, że wybuchł strejk w fabrybe amunicji i broni w Woolwich. Rząd natychmiast obsadził arsenał wojskiem.

Echa nieszczęścia kolejowego pod Starogardem.

Nacjonaliści wnieśli do Reichstagu interpelację, w której domagają się zdania sprawy z obecnego stanu katastrofy pod Starogardem i wzywają rząd do wypłacenia ofiarom katastrofy zaliczek na odszkodowanie.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia". Wyjazd do Starogardu punktualnie o godz. 1.30 samochodami w niedzielę dnia 9 bm. Zbiórka zatem o godz. 1.15 w lokalu p. Fr. Węsierskiego przy placu Jagiellońskim. Zarząd.



Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w piątek dnia 7 maja br. o godzinie 8 wieczorem w salce p. Jażdżewskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, między innemi sprawa reorganizacji Towarzystwa. Jawienie się wszystkich druhów konieczne. Uprasza się przedewszystkiem tych wszystkich druhów czynnych, którzy w ostatnim czasie nie uczęszczali ani na zebrania ani do strzelania celem oświadczenia się czy nadal chcą pozostać w Tow.

Wolność! Zarząd.

Chojnice. Tow. Powst Wojaków. Zbiórka do strzelania odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 3.15 po południu na placu Jagiellońskim. Strzelanie trwać będzi on godz. 4—7 po poł. Kto nie stanie na zbiórkę nie będzie dopuszczony do strzelania. Komendant.

Chojnice. Dnia 7 maja w piątek odbędzie się zebranie tow. Polek w Starostwie o godzinie 6-ej po poł. Na porządku dziennym obrad wykład p. szambelanowej Sikorskiej „Rola Kobiety w twórczem życiu narodu". O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Tow. Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. w lokalu p. Kaletty o godz. 5 po poł. Zarząd.

Chojnice. Podofic Rezerwy. Zbiórka w niedzielę dnia 9 V o godz. 6,15 rano u kol. Ostrowskiego (Hotel Centralny), o godz. 6,30 wymarsz na strzelnicę do ostrego strzelania. Ponieważ strzelanie odbywa się o nagrody, wzywam kol. do punktualnego stawienia się. Komendant.

Chojnice. Zebranie „Tow. Misyjnego" odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godzinie 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej. O liczny udział członków oraz sympatyków prosi Zarząd.

Chojnice, Związek Inwalidów Wojennych. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz 1 w południe na sali hotelu Centralnego. Z powodu ważnego porządu dziennego uprasza się o liczne przybycie członków Zarząd.

Chojnice. Koło Oficerow Rezerwy. Ostre strzelanie członków naszego Koła, odbędzie się w sobotę, dnia 8 maja o godz. 2.30. Zbiórka wprost na strzelnicy, w lasku miejskim. Prosimy o liczne punktualne stawienie się. Zarząd.

Czersk. Zebranie Inwalidów Wojennych, Wdów i Sierot odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 1 w poł. w hotelu Metropol. O liczny udział uprasza
Zarząd.

Leśno. W niedzielę, dnia 9 bm. odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Powst. i Woj. — zaraz po nabożeństwie na sali p. Przeworskiego. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, gdyż bardzo ważne sprawy oczekują załatwienia. Zarząd.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia". Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego odbędzie się dzisiaj o godz. 8 wieczorem. Dyrygent.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 7 maja 1926 r.

100 złot. 50.89 guld. gd

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 7 maja 1926 r.

dolar	10 18 zł
unt szterling	49,48 zł.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 6. 5. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	30.50--31.50 zł
Pszenica	51.00--54.00
Jęczmień	--00.00
Jęczmień browarowy	30.00—32.00
Owies	31.00—33 00
Mąka żytnia 70 proc. z wor.	—46.00
Mąka żytnia 65 proc. z wor.	—48.00
Mąka pszenna 65 proc.	76.00—79.00
Otręby żytnie	24.00—25,00
Otręby pszenne	20.00—21.00
Groch polny	00.00—00.00
Słoma żytnia pras.	1,80--2 00

Do zarządów towarzystw.

Zarządy towarzystw i organizacji w powiatach chojnickim, tucholskim i sępoleńskim upraszamy o stałe zawiadamianie nas o odbyć się mających zebraniach, rocznicach, wieczornicach itd. celem umieszczenia tych komunikatów w rubryce „Ruch towarzystw".

Rubryka ta jest zupełnie bezpłatną, a zatem w interesie towarzystw i członków leży, ażeby komunikaty o zebraniach ukazały się w „Dzienniku Pomorskim".

Zarazem prosimy zarządy towarzystw i organizacji wyżej wymienionych powiatów o nadsyłanie nam krótkich sprawozdań z odbytych zebrań, wieczornic, obchodów itd. Sprawozdania te chętnie umieścimy w „Dzienniku Pomorskim", prosimy jednakże o pospiech, ażeby nie były spóźnione.

Przy tej sposobności donosimy, że redakcja nasza gotowa służyć pomocą towarzystwom naszym w pow. chojnickim, tucholskim i sępoleńskim przez przysyłanie prelegenta na zebrania. Gdzie zatem zachodzi potrzeba wygłoszenia wykładu, prosimy o powiadomienie nas a chętnie skorzystamy z zaproszenia.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.